

Zegarek

„Jak się zegarkowi powodzi?”
„Owszem, niczego, chodzi.”
„Podobno spieszy się o trzy minuty?”
„Owszem. Jest trochę zepsuty.”

Zegarek w duchu klnie,
Bardzo mu to nie w smak,
Chciałby powiedzieć: „Nie!”
A mówi: „Tak-tak, tak-tak, tak-tak.”

„Pan jakoś dziś niewesoły?”
„Bo się spóźniłem do szkoły.”
„Nie wiedział pan, która godzina?
Czyżby pękła sprężyna?”

Zegarek w duchu klnie,
Bardzo mu to nie w smak,
Chciałby powiedzieć: „Nie!”
A mówi: „Tak-tak, tak-tak, tak-tak.”

„Jakiej to marki zegarek?”
„Ja nie wiem. Tyle jest marek...”
„To zwykła tandeta, panie,
Za chwilę na pewno stanie!”

Zegarek w duchu klnie,
Bardzo mu to nie w smak,
Chciałby powiedzieć: „Nie!”
A mówi: „Tak-tak, tak-tak, tak-tak.”